



Sygn. akt II PK 223/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. K.  
przeciwko B. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w [...] o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 listopada 2017 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 22 stycznia 2016 r.,

**oddala skargę kasacyjną**

### **UZASADNIENIE**

Powód K. K. domagał się zasądzenia od B. Spółki z o.o. w [...] 29.427,50 zł tytułem ryczałtu za noclegi. W trakcie postępowania rozszerzył powództwo do kwoty 30.521 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Sąd Rejonowy w [...] wyrokiem z dnia 29 lipca 2015 r. uwzględnił żądanie do kwoty 22.623,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami, w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd ten ustalił, że strony łączyła umowa o pracę w okresie od dnia 29 marca 2010 r. do dnia 15 lipca 2011 r., powodowi powierzono obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego w transporcie drogowym. W okresie zatrudnienia pozwana dysponowała samochodami marki DAF oraz MAN. Standardowo każdy z tych pojazdów wyposażony był w lodówkę, klimatyzację przy biegu silnika, ogrzewanie postojowe, dwie leżanki, przy czym istniała możliwość podwieszenia górnej leżanki. Oba rodzaje samochodów posiadały kabinę o zbliżonej wielkości. Wysokość kabiny w środku to ok. 180cm, długość leżanki to ok. 200cm. Zasadniczo kierowcy pozwanej spędzali noclegi w kabinach pojazdu. Kierowcy nie byli zobowiązani do pilnowania samochodu i ładunku, choć zalecane było co jakiś czas jego sprawdzanie.

Pozwana zajmowała się głównie transportem kontenerów morskich. Przewożono również rzeczy wartościowe w niewielkim zakresie z kontrolowaną temperaturą, czym zajmowały się samochody wyposażone w chłodnię. W takim przypadku agregat pracował cały czas, aby utrzymać temperaturę. Około 10% pojazdów pozwanej było wyposażone w chłodnię.

W przypadku przewożenia rzeczy wartościowych kierowcom zalecano postój na parkingach strzeżonych, w pozostałym zakresie kierowcy sami wybierali parkingi, było to uzależnione od czasu pracy, jaki im pozostał. Przeważnie były to parkingi obok autostrad, wyposażone w węzły sanitarne. Pozwana wykonywała przewozy na terenie Belgii, Holandii, Niemiec, Francji i Anglii. Kierowcy nie zgłaszali zastrzeżeń co do konieczności spędzania noclegu w kabinie samochodu. W sytuacji, gdy samochód się zepsuł istniała możliwość skorzystania z noclegu w hotelu. Pozwana dysponowała bazą w Z. (Belgia). W bazie kierowcy odbywali szkolenie przy przyjęciu do pracy. Na tym szkoleniu kierowcy pozwanej nie domagali się korzystania z noclegów w hotelu. W bazie kierowcy mieli możliwość skorzystania z pomieszczenia socjalnego wyposażonego w pralkę, skorzystania z toalety i prysznic. Pomieszczenie socjalne wyposażone było również w telewizor.

W bazie nie było jednak możliwości odbycia noclegu. Kierowcy nocowali wtedy w samochodach zlokalizowanych obok bazy.

Zazwyczaj kierowcy w bazie pobierali zaliczki w wysokości 30 euro lub 50 funtów przeznaczone na koszty transportu, parkingi, wjazdy do portu. Nie zdarzyło się, by któryś z kierowców wykorzystał te środki na nocleg w hotelu, bądź w motelu. Każdy samochód wyposażony był w kartę prepaid, na którą pracodawca mógł przelać środki jeśli kierowca musiał za coś pilnie zapłacić. Nie zdarzyło się by kierowcy zwracali się o zasilenie karty celem wykorzystania środków na nocleg w hotelu.

U pozwanego obowiązywał regulamin wynagradzania. W okresie zatrudnienia powód nie otrzymywał ryczałtów za nocleg.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w okresie od 29 marca 2010 r. do 3 kwietnia 2010 r. podróż powoda nie mogła zostać uznana za podróż służbową, o ile wykonywał pracę w miejscu świadczenia pracy wskazanym w umowie o pracę. Sąd Rejonowy podał, że w toku postępowania pozwana nie podnosiła, jakoby powód nie przebywał w podróży służbowej w okresie zatrudnienia, a jedynie, że zapewniła powodowi odpowiedni nocleg w kabinie samochodu. W rezultacie Sąd Rejonowy uznał, że w całym okresie zatrudnienia powód przebywał w podróży służbowej.

Odnosząc się do twierdzenia pracodawcy, że pracownicy mieli zapewniony nocleg w kabinie samochodu, Sąd pierwszej instancji powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r. podjętą w składzie siedmiu sędziów w sprawie o sygn. II PZP 1/14, zgodnie z którą zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi (kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym) odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, czyli wyposażenie samochodu w odpowiednie urządzenia (leżankę, klimatyzację, ogrzewanie itp.) pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, przy spełnieniu warunków określonych w art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/06; natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 dnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w

państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami. W rezultacie konkludował, że powodowi nie zapewniono bezpłatnego noclegu, a zatem przysługuje mu ryczałt przewidziany w § 9 ust. 2 rozporządzenia.

Analizując zarzut przedawnienia Sąd Rejonowy stwierdził, że powód wniósł o zasądzenie ryczałtu za nocleg za okres od 29 marca 2010 r. do 13 lipca 2011 r. Pozew został wniesiony w dniu 24 maja 2013 r. Przed wniesieniem pozwu nie doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia powoda dlatego żądanie zapłaty za okres od 29 marca 2010 r. do 23 maja 2013 r. uznał za przedawnione i w tym zakresie oddalił powództwo. Sąd Rejonowy był też zdania, że powód nie wykazał zasadności roszczenia za luty oraz marzec 2011 r. i w tym zakresie oddalił powództwo.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 22 stycznia 2016 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że w miejsce kwoty 22.653,30 zł zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 20.381,54 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 marca 2013 r. Proporcjonalnie zmniejszył też koszty procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd odwoławczy co do zasady uznał stanowisko Sądu pierwszej instancji za trafne. Podkreślił, że zgoda pracownika na nocowanie w kabinie samochodu nie ma znaczenia z punktu widzenia należnego mu ryczałtu. Wynika to z właściwości tego świadczenia. Ryczałt pokrywa bowiem wydatki poniesione przez pracownika w stopniu mniejszym albo większym niż te rzeczywiście poniesione. W rezultacie, wypłata ryczałtu nie jest zależna od faktu czy i jakie koszty związane z noclegiem pracownik rzeczywiście poniósł. Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko, że ciążący na pracodawcy obowiązek zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu jest pojęciem szerszym niż zapewnienie pracownikowi leżanki w kabinie pojazdu. Skoro więc obowiązek ten jest nałożony na pracodawcę przez normy prawa pracy, to kierując się funkcją ochronną prawa pracy, aksjologią jaką kierował się ustawodawca, należy uznać, że zgoda pracownika nie może prowadzić do sytuacji, w której warunki jego pracy będą gorsze niż te zapewnione mu z mocy prawa.

Odnosząc się do ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pozwana nie przedłożyła wykazu odbytych przez powoda w spornym okresie noclegów w trakcie podróży służbowych, ani żądanych przez powoda tarczek tachografu, zatem ustalenia w tej mierze musiały opierać się na twierdzeniach powoda i przedstawionych przez niego prywatnych notatkach, których strona pozwana nie podważyła. Oznacza to, że ustalenia nie są dokładne, lecz opierają się na szacunku, co w świetle art. 322 k.p.c. jest możliwe i w tej sprawie było celowe.

Zdaniem Sądu odwoławczego słuszny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku art. 321 § 1 k.p.c., poprzez orzeczenie ponad zgłoszone przez powoda żądanie. W istocie powód domagał się zapłaty odsetek ustawowych od dnia 26 marca 2013 r. do dnia zapłaty (k. 20 akt), zatem należało je orzec od tej daty.

W ocenie Sądu odwoławczego trafny okazał się też zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego w postaci art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 295 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 117 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez błędne ustalenie daty przerwania biegu przedawnienia roszczenia nieobjętego pierwotnym żądaniem pozwu (po jego sprecyzowaniu), co spowodowało zasądzenie ponad pierwotne żądanie powoda ryczałtów przedawnionych w chwili sprecyzowania i później w chwili rozszerzenia powództwa i to pomimo podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. W niniejszej sprawie powód doprecyzował swoje roszczenia w wystarczający sposób dopiero pismem z dnia 3 lipca 2013 r.

W ocenie Sądu drugiej instancji nie było wątpliwości, że w sprawie ma zastosowanie art. 77<sup>5</sup> § 5 w związku z art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego. W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się do licznych zarzutów, które stały się również podstawami skargi kasacyjnej.

Z wyrokiem Sądu drugiej instancji nie zgodził się pozwany i zaskarżył wyrok w pkt 1 w zakresie w jakim jest on niekorzystny dla pracodawcy i w pkt 2 i 3. W ocenie skarżącego doszło do naruszenia:

1. poprzez błędną wykładnię przepisu § 9 ust. 1 - 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) a to w zw. z przepisami art. 3 punkt 8 w zw. z art. 35 ust. 1 i 3 w zw. z art. 36 ww. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 196) oraz w zw. z przepisem § 2 ust 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie obiektów hotelarskich i innych obiektów, w których są świadczone usługi hotelarskie (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 22, poz. 169 ze zm.) oraz załączników numer od 1 do 8 do ww. rozporządzenia oraz w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców z dnia 16 kwietnia 2004 r. (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155), w zw. z artykułem 1 w zw. z artykułem 4 litera g) i h) oraz w zw. z artykułem 8 ust. 1, 2, 6 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE L 2006.102.1), w zw. z artykułem 8 umowy europejskiej dotyczącej pracy załóg pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy drogowe (AETR), sporządzonej w Genewie dnia 1 lipca 1970 r., ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską - oświadczenie rządowe z dnia 30 sierpnia 1999 r. w sprawie ratyfikacji oraz ogłoszenia jednolitego tekstu tej umowy (Dz.U. z 1999 r. Nr 94, poz. 1087) - a polegającą na błędnej wykładni pojęcia „bezpłatnego noclegu”, w szczególności zaś na błędnym ograniczeniu miejsca jego realizacji do hotelu (stanowiącego wyłącznie jeden z ośmiu rodzajów obiektów hotelarskich), gdy tymczasem w zgodzie z przytoczonymi powyżej przepisami „bezpłatny nocleg” - odbywany przez pracownika-kierowcę w ramach odpoczynku dziennego oraz skróconego odpoczynku tygodniowego - może w odpowiedni sposób (wystarczający dla należytej regeneracji sił fizycznych i psychicznych kierowcy w stopniu umożliwiającym bezpieczną jazdę) zostać zrealizowany w kabinie pojazdu wyposażonej w miejsce do spania znajdującego się na odpowiednio wyposażonym

w bazę sanitarno-gastronomiczną parkingu, a to tym bardziej, że standard tak odbieranego przez pracownika-kierowcę w kabinie pojazdu noclegu pozostaje wielokrotnie na znacznie wyższym poziomie, niżeli standard noclegu realizowanego w obiekcie hotelowym w ramach świadczonej usługi hotelarskiej (w zgodzie z legalną a nie potoczną definicją tych pojęć);

2. poprzez błędne zastosowanie, a to w postaci przepisów art. 92 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 178 ust. 1 w zw. z art. 87 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. w zw. z § 9 ust. 1 - 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a to poprzez zastosowanie przepisów § 9 ust. 1 - 4 ww. rozporządzenia w sytuacji, gdy wydane zostały one bez wymaganej przepisem art. 92 ust. 1 Konstytucji delegacji ustawowej, w szczególności wydane zostały w sytuacji, gdy pomieszczona w przepisie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. delegacja ustawowa nie zawiera żadnych wytycznych co do treści aktu wykonawczego, a z uwagi na brak regulacji ustawowej, rozporządzenie to nie zostało wydane „w celu wykonania ustawy”, a w miejsce ustawy;

3. poprzez błędne zastosowanie, a to w postaci przepisów art. 2, art. 32 ust. 1, art. 67 ust. 1 zd. 1, art. 84 i art. 217 Konstytucji w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji oraz w zw. z art. 92 ust. 1 Konstytucji, a to z uwagi na treść przepisów art. 20 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 w zw. z art. 4 punkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz z uwagi na treść przepisów art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 ust. 1 pkt 16 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz w zw. z art. § 9 ust. 1 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju - interpretowanym w sposób wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (jak i w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r. i 7 października 2014 r.), to jest, iż ryczałt należy się również pracownikowi-kierowcy z tytułu noclegu spędzonego w

kabinie pojazdu (którą ustawodawca europejski uznaje za odpowiednie miejsce do spania w ramach odpoczynku dziennego i tygodniowego, a tym samym za odpowiednie miejsce noclegu) w sytuacji gdy pewne jest, iż pracownik nie poniósł z istotnego tytułu żadnych dodatkowych kosztów - a to poprzez wprowadzenie de facto w drodze rozporządzenia i to wydanego bez żadnego upoważnienia w istotnym zakresie zwolnienia przedmiotowego w opodatkowaniu i oskładkowaniu świadczeń, które w sposób oczywisty naruszają konstytucyjne zasady: demokratycznego państwa prawa, równości wobec prawa, powszechności opodatkowania i oskładkowania oraz prawa do odpowiedniego zabezpieczenia społecznego;

4. poprzez błędną jego wykładnię a to poprzez błędną wykładnię przepisu § 9 ust. 1 - 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju dokonaną w sposób sprzeczny z treścią nadrzędnych nad ww. przepisami przepisów artykułu 1 w zw. z artykułem 4 litera g) i h) oraz w zw. z artykułem 8 ust. 1, 2, 6 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE L 2006.102.1), w zw. z artykułem 8 umowy europejskiej dotyczącej pracy załóg pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy drogowe (AETR), sporządzonej w Genewie dnia 1 lipca 1970 r., ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską - oświadczenie rządowe z dnia 30 sierpnia 1999 r. w sprawie ratyfikacji oraz ogłoszenia jednolitego tekstu tej umowy (Dz.U. z 1999 r. Nr 94, poz. 1087) - w szczególności zaś polegającą na błędnej i sprzecznej z regulacjami ww. prawa europejskiego i wspólnotowego wykładni pojęcia „bezpłatnego noclegu” i „odpowiedniego miejsca do spania” i przyjęcie, iż zapewnienie noclegu w kabinie pojazdu nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę „bezpłatnego noclegu” jako że kabina nie stanowi „odpowiedniego miejsca do spania” a to w sytuacji, gdy według ocen wyrażonych w ww. nadrzędnych normach

ustawodawcy europejskiego i wspólnotowego, realizowany właśnie w kabinie pojazdu (stacjonującego na parkingu) nocleg kierowców, pozostaje w pełni wystraczającym dla regeneracji sił fizycznych i psychicznych kierowców, i to w stopniu uzasadniającym bezpieczne wykonywanie przezeń zawodu kierowcy (wymagającego należytej koncentracji i polegającego na przemierzaniu odległych tras); tym samym stanowi odpowiedni odpoczynek gwarantujący bezpieczeństwo kierowcy i innym uczestnikom ruchu drogowego; a jako taki pozostaje „odpowiednim bezpłatnym noclegiem” realizowanym poprzez zapewnienie „odpowiedniego bezpłatnego miejsca do spania” przez pracodawcę;

5. poprzez błędne zastosowanie, a to poprzez błędne zastosowanie przepisów prawa materialnego w postaci art. 291 § 1 k.p. w zw. z art. 295 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez błędne ustalenie daty przerwania biegu przedawnienia roszczenia nieobjętego pierwotnym żądaniem pozwu ani nie sprecyzowanym dostatecznie pod względem podstawy faktycznej pismem z dnia 16 grudnia 2013 r., a sprecyzowanym (względnie) dopiero pismem złożonym na rozprawie w dniu 30 stycznia 2015 r., to jest już po upływie okresu przedawnienia; odpowiednio poprzez przyjęcie, iż pismo z dnia 16 grudnia 2013 r. pomimo niesprecyzowanej w sposób wymagany przepisem art. 187 § 1 k.p.c. podstawy faktycznej powództwa przerwało bieg przedawnienia, a co spowodowało zasądzenie na rzecz powoda przedawnionych w chwili skutecznego wytoczenia (sprecyzowania) powództwa należności, i to pomimo podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia;

6. przepisu art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2), to zaś poprzez:

a) błędne jego zastosowanie i samodzielne, tj. z pominięciem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dokonywanie wykładani prawa europejskiego, w szczególności zaś pojęcia „odpowiedniego miejsca do spania” zawartego w dyspozycji przepisu art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85,

b) błędną jego zastosowanie, poprzez zakwestionowanie przez Sąd Okręgowy obowiązku zwrócenia się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z przywołaniem na okoliczność, iż Sąd Okręgowy - działając jako sąd dwuinstancyjny - nie jest sądem krajowym, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu według prawa wewnętrznego w rozumieniu ww. przepisu Traktatu, a to w sytuacji, gdy sąd rozpoznający apelację pozostaje właśnie sądem krajowym, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu według prawa wewnętrznego w rozumieniu przepisu art. 267 Traktatu.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku (z wyjątkiem rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 zaskarżonego wyroku, w którym Sąd Okręgowy w istocie w części oddalił powództwo) i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez oddalenie powództwa.

W dniu 28 kwietnia 2017 r. pozwany złożył pismo stanowiące uzupełnienie skargi kasacyjnej. Wniósł o rozpoznanie podstaw skargi kasacyjnej przy uwzględnieniu treści i skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera argumentów mogących wzruszyć wyrok Sądu drugiej instancji.

Podstawy skargi kasacyjnej koncentrują uwagę na kwestiach jurydycznych, które zostały już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Staje się to zrozumiałe, jeśli prześledzi się wywody i konkluzje zawarte w uchwałach składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164 oraz z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, niepubl. W judykatach tych zawarto szereg tez istotnych dla rozpoznawanej sprawy.

Po pierwsze, przesądzono, że zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi

zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonej w § 9 ust. 1 - 3 tego rozporządzenia.

Po drugie, uznano, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, OTK-A 2016, poz. 93, w którym stwierdzono niezgodność z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia, nie wyklucza zastosowanie do kierowcy w transporcie międzynarodowym przepisów Kodeksu pracy i rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.). Podstawą prawną rozliczenia żądań z tytułu noclegów jest w tym wypadku art. 77<sup>5</sup> § 3 lub § 5 k.p. w związku z art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców (art. 5 k.p.). Oznacza to, że zastosowanie znajduje również § 9 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego.

Argumenty i wnioski zawarte w powyższych uchwałach Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, nie ma zatem potrzeby ich ponownego przytaczania i roztrząsania. W konsekwencji, trzeba stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie nie doszło do błędnej wykładni § 9 ust. 1 - 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

W obrębie tej podstawy skargi kasacyjnej (pkt 1) należy dodatkowo dodać, że sposób rozliczenia podróży służbowej kierowców w transporcie międzynarodowym nie wchodzi w relację z art. 3 punkt 8 w związku z art. 35 ust. 1 i 3 w związku z art. 36 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych

(jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 196) oraz w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie obiektów hotelarskich i innych obiektów, w których są świadczone usługi hotelarskie (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 22, poz. 169 ze zm.) oraz załączników numer od 1 do 8 do tego rozporządzenia oraz w związku z art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców. Wystarczy stwierdzić, że § 9 rozporządzenia zakłada, że pracownik skorzysta z noclegu w warunkach hotelowych, a pracodawca zwróci mu jego koszt (ust. 1). Na wypadek „nieprzedłożenia rachunku za nocleg” pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu (ust. 2). Pracodawca może uwolnić się od ponoszenia kosztów, jeśli zapewni pracownikowi bezpłatny nocleg (ust. 4). Oznacza to, że zrozumienie pojęcia „warunki hotelowe” ma znaczenie tylko w sytuacji, gdy pracownik skorzystał z tej formy noclegu zgodnie z § 9 ust. 1 rozporządzenia, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca. Skoro tak się nie stało, to pracodawca mógł się uwolnić z obowiązku przewidzianego w § 9 ust. 2 rozporządzenia przez wykazanie, że zapewnił „bezpłatny nocleg”. Ten jednak nie jest utożsamiany z noclegiem w kabinie samochodu, co zostało wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r. (gdzie stwierdzono, że zapewnienie przez pracodawcę bezpłatnego noclegu ma odpowiadać warunkom, w których kierowca ma możliwość skorzystania z toalety, prysznicza, przygotowania gorących napojów itp.). Odpoczynek przysługujący kierowcy w rozumieniu art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców ma zostać zrealizowany w warunkach umożliwiających regenerację organizmu, a czynnik ten nie jest definiowany przez przepisy odnoszące się do obiektów hotelarskich.

Nie doszło również do naruszenia art. 1 w związku z artykułem 4 litera g i h oraz w związku z art. 8 ust. 1, 2, 6 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE L 2006.102.1), w związku z art. 8 umowy europejskiej dotyczącej pracy załóg pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy drogowe (AETR), sporządzonej w

Genewie dnia 1 lipca 1970 r., ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską - oświadczenie rządowe z dnia 30 sierpnia 1999 r. w sprawie ratyfikacji oraz ogłoszenia jednolitego tekstu tej umowy (Dz.U. z 1999 r. Nr 94, poz. 1087). Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14, OSNP 2015 nr 4, poz. 47, że wskazane akty prawne nie regulują w żadnym zakresie wynagrodzenia za pracę kierowców będących pracownikami ani innych świadczeń przysługujących im w związku z pracą. Oznacza to, że art. 8 ust. 7 umowy AETR oraz art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 dotyczą możliwości wykorzystania przez kierowcę dziennego (także tygodniowego skróconego, ale już nie tygodniowego regularnego) odpoczynku w pojeździe (w kabinie samochodu), jeżeli dokona on takiego wyboru, pod warunkiem, że pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju. Przepisy te nie dotyczą natomiast uprawnień w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróży służbowych), nie mogą więc służyć ocenie przesłanek takich uprawnień, w szczególności przesłanek przysługiwania ryczałtu za nocleg. Sąd Najwyższy dodał też, że podstawą prawną wydania tego rozporządzenia jest art. 91 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, upoważniający do wydawania aktów dotyczących wspólnej polityki transportowej (art. 90 Traktatu), w szczególności ustanawiający środki pozwalające polepszyć bezpieczeństwo transportu. Przede wszystkim zaś - zgodnie z art. 153 ust. 5 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej - wyłączona jest możliwość regulowania w drodze aktów unijnego prawa pochodnego wynagrodzeń za pracę rozumianych jako wszelkiego rodzaju należności przysługujących pracownikowi od pracodawcy z tytułu zatrudnienia. Analogicznie, art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców nie dotyczy w żadnym zakresie świadczeń przysługujących kierowcom-pracownikom z tytułu podróży służbowych i nie może służyć w sposób bezpośredni wykładni przepisów ustanawiających przesłanki tych świadczeń. W ustawie o czasie pracy uregulowano czas pracy kierowców, w tym w szczególności zasady korzystania z odpoczynku, nie uregulowano natomiast zasad przysługiwania należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem podróży służbowej, odsyłając do art. 77<sup>5</sup> § 3 - 5 k.p. Odesłanie do przepisów Kodeksu pracy (przepisów wykonawczych do Kodeksu

pracy) nie zawiera żadnych ograniczeń czy modyfikacji ich stosowania względem kierowców, w szczególności odbywających wielokrotne podróże służbowe za granicę. Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę przedstawione stanowisko w pełni akceptuje.

Kierując się powyższą optyką, jasne staje się, że nie doszło również do uchybienia art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Odnosząc się do podstawy skargi kasacyjnej opisanej w pkt 2 należy zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny zajmował się już art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. Nie uznał, że pozostaje on na kurcie kolizyjnym z art. 2, art. 24, art. 32 i art. 36 Konstytucji (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 października 2005 t., K 36/03, OTK-A 2005 nr 9, poz. 98).

Wzorzec kontroli konstytucyjnej wywiedziony z art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji był wielokrotnie przedmiotem uwagi Trybunału Konstytucyjnego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 kwietnia 2016 r., U 1/15, OTK-A 2016, poz. 20). W licznych orzeczeniach podkreślano, że:

1) rozporządzenie powinno być wydane na podstawie wyraźnego, szczegółowego upoważnienia ustawy w zakresie określonym w upoważnieniu, w celu wykonania ustawy (niedopuszczalne jest domniemanie kompetencji w zakresie wydania rozporządzenia);

2) akt ten nie może być sprzeczny z ustawą, na podstawie której został wydany, oraz z normami konstytucyjnymi, a także z wszelkimi obowiązującymi ustawami, które w sposób bezpośredni lub pośredni regulują materie będące przedmiotem rozporządzenia;

3) jeżeli rozporządzenie ma określić tryb postępowania, to powinna być zachowana spójność z innymi przepisami wyższej rangi (por. wyroki z: 31 marca 2009 r., K 28/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 28; 20 lipca 2010 r., K 17/08, OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 61; 8 stycznia 2013 r., K 38/12, OTK ZU nr 1/A/2013, poz. 1; 24 września 2013 r., K 35/12, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 94; 4 listopada 2014 r., U 4/14, OTK ZU nr 10/A/2014, poz. 110).

Według utrwalonego stanowiska Trybunału, zakres spraw, które ustawa może przekazać do regulacji w rozporządzeniu, powinien być określony „poprzez wskazanie spraw rodzajowo jednorodnych z tymi, które reguluje ustawa, lecz które

nie mają zasadniczego znaczenia z punktu widzenia założeń ustawy i dlatego nie zostały unormowane w niej wyczerpująco, a są niezbędne do realizacji norm ustawy” (wyrok z 8 stycznia 2013 r., K 38/12; zob. także wyroki z: 7 listopada 2000 r., K 16/00, OTK ZU nr 7/2000, poz. 257; 29 października 2002 r., P 19/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 67; 12 lipca 2007 r., U 7/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 76). Sformułowano przy tym zasadę konstytucyjną, w myśl której im intensywniej regulacja ustawowa oddziałuje na kwestie podstawowe dla pozycji jednostki, tym pełniejsza musi być regulacja ustawowa, co ogranicza możliwość odesłań do aktów wykonawczych. „Minimum treściowe wytycznych nie ma charakteru stałego, a wyznaczane musi być *a casu ad casum*, stosownie do regulowanej materii i jej związku z sytuacją jednostki” (wyrok z 16 stycznia 2007 r., U 5/06, OTK ZU nr 1/A/2007, poz. 3). W wyroku z 26 listopada 2003 r. (SK 22/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 97) Trybunał stwierdził, że „Konstytucja nakazuje, aby ustawa w sposób zupełny i wyczerpujący regulowała wszystkie sprawy o istotnym znaczeniu dla urzeczywistnienia wolności i praw człowieka i obywatela zagwarantowanych w Konstytucji” (zob. także wyroki z: 28 czerwca 2000 r., K 34/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 142; 19 lutego 2002 r., U 3/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 3; 8 lipca 2003 r., P 10/02, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 62).

Mając na uwadze wskazane wytyczne, wypada zauważyć, że art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. wskazał podmiot właściwy do wydania rozporządzenia, a także określił przedmiot regulacji. Uczynił to najpierw w sposób ogólny, stwierdzając, że rozporządzenie ma określać wysokość i warunki ustalania należności z tytułu podróży służbowej. Następnie sprecyzował, że ma ono między innymi określać wysokość limitu za nocleg w poszczególnych państwach. W tych okolicznościach fałszywe jest twierdzenie, że rozporządzenie zostało wydane na podstawie delegacji ustawowej nie zawierającej żadnych wytycznych co do treści aktu wykonawczego, jak również, że rozporządzenie nie zostało wydane „w celu wykonania ustawy”, a w miejsce ustawy. Oznacza to, że również w tym zakresie skarga kasacyjna nie daje podstaw do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Zwolnienie należności z tytułu noclegu w podróży służbowej z obowiązku podatkowego i składkowego nie może być argumentem przemawiającym za zastosowaniem lub nie zastosowaniem przepisów prawa pracy. Hipotetycznie rzecz

ujmując, gdyby podzielić stanowisko skarżącego, że tego rodzaju zwolnienie jest niezgodne z Konstytucją, należałoby uznać, że od należności wypłaconych trzeba odprowadzić podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie społeczne (co powinien uczynić pozwany jako płatnik). Zależność ta nie świadczy jednak o tym, że zasądzone przez Sąd Okręgowy świadczenie nie przysługuje. Dlatego chybiony jest zarzut naruszenia art. 2, art. 32 ust. 1, art. 67 ust. 1 zd. 1, art. 84 i art. 217 Konstytucji w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji oraz w związku z art. 92 ust. 1 Konstytucji, jak również art. 20 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 ust. 1 pkt 16 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Pozostaje zatem do omówienia zarzut niewłaściwego zastosowania art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 295 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 117 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd Okręgowy uznał, że przedawnieniu uległy roszczenia powoda z tytułu ryczałtu za nocleg za okres do dnia 31 maja 2010 r. W jego ocenie nie uległy przedawnieniu roszczenia za czerwiec 2010 r., gdyż stały się one wymagalne w dniu 10 lipca 2010 r. (według daty wypłaty wynagrodzenia za pracę). Pogląd ten opiera się na założeniu, że w dniu 3 lipca 2013 r. pracownik sprecyzował żądanie. W ocenie skarżącego pismo procesowe z dnia 3 lipca 2013 r. nie świadczy o przerwaniu biegu przedawnienia.

Oceniając ten zarzut nie można pominąć, że w piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2013 r. powód oświadczył, iż dochodzi łącznie kwoty 29.427,50 zł tytułem ryczałtu za noclegi w okresie od marca 2010 r. do lipca 2011 r. Zbiorcza kwota została rozbita na poszczególne miesiące. Zdaniem pozwanego pismo to nie spowodowało zawieszenia biegu przedawnienia, gdyż pracownik nie wskazał miejsc (krajów) i dat podróży służbowych, z którymi wiąże dochodzoną należność.

Poruszając się w granicach ustalonych faktów oraz podstawy skargi kasacyjnej, trzeba przypomnieć, że przerwanie biegu przedawnienia uregulowane zostało w art. 295 § 1 pkt 1 k.p. W orzecznictwie przyjmuje się, że skutek ten nastąpi, jeśli wierzyciel wystąpi z żądaniem świadczenia w sposób spełniający wymagania przewidziane w art. 187 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2008 r., I PK 35/08, OSNP 2010 nr 1-2, poz. 8). Oznacza to, że

przerwie bieg przedawnienia pozwu, w którym doszło do dokładnego określenia żądania i przytoczenia okoliczności faktycznych je uzasadniających (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 155). Powszechnie uznaje się, że chodzi o wskazanie tylko istotnych okoliczności faktycznych, które skonkretyzują roszczenie formalne, a także je uzasadnią, czyli wskażą hipotezy norm prawnych, które stanowią podstawę prawną powództwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2001 r., V CKN 1713/00, LEX nr 53100). Celem podania okoliczności faktycznych jest bowiem zindywidualizowanie roszczenia.

W świetle tych wytycznych, powód wnosząc pismo procesowe z dnia 3 lipca 2013 r. wskazał konieczne okoliczności faktyczne żądania. Zastrzegł, że dochodzi zasądzenia ryczałtu za nocleg za okres od marca 2010 r. do lipca 2011 r., wymienił też należne kwoty za poszczególne miesiące. Biorąc pod uwagę, że u pozwanego nie wypłacano wcale tych świadczeń, a pracownik odbywał podróże służbowe, oczywiste dla Sądu i pozwanego było, że powód dochodzi ryczałtu za każdy nocleg mający miejsce w spornym okresie. Oznacza to, że warunek z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 295 § 1 pkt 1 k.p. został spełniony. Doszło zatem do przerwania terminu przedawnienia co do dochodzonych należności. Nie wskazanie dat i miejsca podróży służbowych nie było w tym wypadku konieczne. Okoliczności te były zresztą znane pracodawcy, który dysponował stosowaną dokumentacją. Z tej przyczyny również ta podstawa skargi kasacyjnej okazała się chybiona.

Kierując się przedstawionymi racjami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.